

Tak bawili się ze strachami

Data publikacji: 8.06.2022 11:15

Rudzica słynie z niecodziennego wydarzenia, które koloruje codzienność tej miejscowości. Święto Stracha Polnego, co roku gromadzi rzesze widzów.

Florian Kohut, organizator wydarzenia fot. UG Jasienica po godzinach (fb)

W Rudzicy przeszła kolorowa parada kilkudziesięciu strachów. Znowu obchodzono Święto Stracha Polnego.

Korowód prowadził wybitny artysta i pomysłodawca tego wydarzenia Florian Kohut, który obchodzi potrójny jubileusz – 55-lecia pracy twórczej, 35-lecia istnienia Galerii „Pod Strachem Polnym” oraz 70 urodziny. Marszowi towarzyszyła muzyka zespołu Blach Kapela.

Gości przywitał wójt gminy Jasienica - Janusz Pierzyna. Przypomniął, że w 1992 r. po raz pierwszy zorganizowano korowód ze strachami polnymi.

Z roku na roku Święto Stracha Polnego, zyskiwało na renomie, a uczestników korowodu i wydarzeń towarzyszących imprezie przybywało.

To nie tylko radosna rozrywka, bo przy okazji święta organizowane były warsztaty artystyczne i plenery, więc wydarzenie za każdym razem wzbogacało się również o plastyczną twórczość pozostawioną na płótnach obrazów.

– Dziś widzimy się po raz pierwszy po trudnym okresie, gdy nie organizowaliśmy takich zgromadzeń ze względu na pandemię. Dlatego, nasza radość jest podwójna, bo w końcu możemy się spotkać, popatrzeć sobie w oczy i wyrazić swoją wdzięczność – mówił wójt Janusz Pierzyna.

Wśród gości były radna Sejmiku Województwa Śląskiego Ewa Żak oraz Magdalena Więżik, naczelnik Wydziału Promocji Powiatu, Kultury, Sportu i Turystyki. Dołączył także Jan Borowski, przewodniczący Rady Powiatu Bielskiego, który dojechał prosto z festiwalu „Złota Trąbka”. Na scenie wystąpiły m.in. dzieci z jasienskiego GOK-u, Grupa Perkusyjna „Walimy w kocioł”, Dawid Broszczakowski i Eugeniusz Kubat oraz gwiazda wieczoru zespół „Akurat!” Dla uczestników panie z KGW w Rudzicy i Landeku przygotowały pyszne dania, a na dzieci czekały liczne atrakcje m.in.: bezpłatne dmuchańce i animacje.

KOD